Cena 4 zł

Sportowiec Poznański

TYGODNIK POSWIĘCONY WYCHOWANIU FIZYCZNEMU

ROK II. POZNAŃ, 1 KWIETNIA 1946 NR 13 (36)

Reprezentacja Polski - Warta 5:3

Przy pięknej pogodzie odbyło się w niedzielę w Poznaniu treningowe spotkanie Reprezentacji Polski, składającej się z graczy przebywających obecnie na obozie w Sławie Śląskiej — a drużyną „Warty". Zawody wywołały w mieście zrozumiałe zainteresowanie i zgromadziły na boisku „Warty" około 7 tysięcy widzów.

Reprezentacja Polski wystąpiła w następującym składzie: w bramce Jurowicz (Wisła) po przerwie Skromny (KKS—Poznań); w obronie Gierwatowski i Szczepaniak (Polonia—Warszawa), po przerwie Weis (Warta) i Filek II (Wisła); w pomocy Jabłoński I i Parpan (Cracovia), Filek I (Wisła), po przerwie w miejsce Parpana grał Tyranowski a za Filka I — Lesiak (obaj Garbarnia); w ataku Giergiel (Wisła), Gendera (Warta), Nowak (Garbarnia), Gracz (Wisła) i Ignaszak (Garbarnia). Po przerwie atak Reprezentacji grał w składzie: Giergiel, Gendera, Nowak, Kaźmierczak i Smólski.

Warta wystąpiła w pierwszej połowie w składzie: Szulc — Dusik i Weiss — Groński, Danielak i Witkowski — Podeszwa. Kaczmarek, Nawrot, Kaźmierczak i Smolski. Po przerwie w miejsce Weissa grał Twórz, Kaźmierczaka zastąpił Gracz a Smólskiego Ignaszak.

Gra sama stała na dość dobrym poziomie. Błędem było przede wszystkim rozbicie drużyny „Warty" przez wystawienie z niej Gendery do ataku Reprezentacji, oraz niezbyt szczęśliwe przesunięcia względnie zastąpienia w drugiej połowie gry. Gdyby „Warta" zagrała w pełnym składzie na Reprezentację, obserwujący spotkanie ob. Ciszewski (który zastępował w tym wypadku pułk. Reymana, nieobecnego w Poznaniu) miał by lepszy pogląd na grę zawodników, którzy wchodzą w rachubę do drużyny, która ma w dniu 5 kwietnia wyjechać na kilka spotkań do Francji. Ocena zawodników jest o tyle trudna, że kilku zagrało poniżej normalnej formy.

W Reprezentacji Jurewicz w bramce wypadł lepiej od Sromnego, który miał kilka słabych momentów i gra ostatnio za nerwowo. W obronie dobry był stary „weteran" Szczepaniak, którego ustawianie się, start do piłki jak i wykopy były zawsze skuteczne i przemyślane. Gierwatowski zawiódł, kilka dobrych wykopów, to jeszcze mało, jak na reprezentacyjnego obrońcę. W pomocy na pierwszy plan wybijał się wszędobylski Parpan, który jest obecnie najlepszym naszym środkowym pomocnikiem. Jego gra głową, dokładne podania do ataku jak i skuteczna gra defensywna były na dobrym poziomie. Zastępujący go po przerwie Tyranowski, aczkolwiek ruchliwy, nie umiał zawsze powiązać akcji ataku z pomocą i obroną. Dobrze wypadł Jałoński I na prawej pomocy. Nieustępliwy w defensywie, zasilał dobrze atak piłkami. Filek I jak i po przerwie Lesiak nic specjalnego nie pokazali. W ataku Reprezentacji pierwsze skrzypce grał „warciarz" Gendera, który był bezsprzecznie najlepszym graczem na boisku. Jego wysoka technika, wspaniałe i dokładne na centymetry zagrania, strzały z każdej pozycji i niezawodne i nie egoistyczne „driblingi", wysuwają go w obecnej formie na czoło polskich napastników. Doskonale wypadł również Nowak na środku ataku. Zwrotny i dokładny w podaniach, a przede wszystkim niebezpieczny strzelec z obu nóg, umiejący współpartnerów wypuszczać w „uliczki", oto walory tego doskonale zapowiadającego się piłkarza. Gracz na le ym łączniku wypadł słabo. Posiada on niewątpliwie dobrą technikę, jest jednak zbyt wielkim indywidualistą, a często i egoistą, na czym cierpiały akcje całego ataku. Poza tym celność strzałów pozostawiała wiele do życzenia. Prawoskrzydłowy Giergiel okazał się zawodnikiem dobrym technicznie, szybkim w akcjach i dokładnym w zagraniach, jak i dośrodkowaniach. Zrozumiał się szybko z Genderą i obaj tworzyli niebezpieczną parę. Ignaszak na lewym skrzydle miał kilka dobrych centr i podań w pierwszej połowie, po przerwie nie wiele pokazał.

W drużynie „Warty" bramkarz Szulc bronił przytomnie, demonstrując, zwłaszcza po przerwie, kilka doskonałych parad. W obronie na pierwszy plan wybijał się Dusik, u którego obserwujemy renesans formy. Wkraczał on zdecydowanie i skutecznie i był filarem obrony „Warty". Weiss wypadł słabiej niż zwykle. Przede wszystkim popełniał dużo błędów taktycznych, przez co często był mijany przez przeciwników a i wykopy wczoraj nie bardzo mu wychodziły. Obaj obrońcy „Warty" mają każdy po jednej straconej bramce na sumieniu. Grający po przerwie Twórz wykazał już lepszą kondycję i grał b. ambitnie i wraca powoli do formy. W pomocy „zielonych" najlepszym był tym razem Witkowski, który grał niezwykle ofiarnie i skutecznie — a miał przeciw sobie nie byle jakich przeciwników — Genderę i Giergiela. Jego gra defensywna, zwłaszcza w pierwszej połowie, była na wysokim poziomie. Danielak poprawił się od ostatniego występu — jego rutyna i technika nieraz decydowały w akcjach — jednak brak mu jeszcze dawnej

(Dokończenie na stronie 2-giej)

Drużyna ASO (Ołomuniec)



stoją od lewej: Ryszawy, Gahaj, Netuka, Skurzik, Kostka, Nedwed, Ambroz, Navratil, Skacel, Drahan i Mikulka.

Wygrana i dwa remisy ASO

Navratil przegrywa z Czortkiem i Sztolcem

ASO — Pogoń (Katowice) 8:8

Ostatnią walkę na terenie Polski stoczyli bokserzy „ASO" w Katowicach z drużyną „Pogoni", zasiloną w wadze ciężkiej Szymurą z poznańskiej „Warty", ale bez Komudy i Grądkowskiego.

Wyniki spotkań były następujące: w wadze muszej Grzywocz (P) zwyciężył Mikulka (ASO) wysoko na punkty; w koguciej Skacel (ASO) zremisował z Miszczukiem (P), który był lepszy i zasłużył na wygraną; w wadze piórkowej Nawratil (ASO) walczący niezbyt czysto przegrał na punkty ze Sztolcem (P); w lekkiej Nedwed (ASO) uzyskał punkty w. o. wobec niestawienia się kontuzjowanego Komudy; w półśredniej Kostka (ASO) zwyciężył na punkty Bielskiego, przy czym Ślązak był w 3 st. bliski k. o.; w średniej Skudrzik (ASO) nie miał trudnej walki z Matuszewskim, który poddał się w 2 starciu; w półciężkiej Ryszawy (ASO) zremisował ze Skwarą. Walka na niskim poziomie, Czech walczył nieczysto, otrzymał dwa ostrzeżenia; w wadze ciężkiej Gahai (ASO) przegrał w 2 st. przez techn. k. o. z doskonałym Szymurą (Warta), który wyraźnie oszczędzał swego przeciwnika.

W ringu sędziował Borski, na punkty Klestil (Ołomuniec), Łukaszewski i Zapłatka.

KKS Orzeł — SK ASO (Ołomuniec) 8:8

W Warszawie w sali Polskiej YMCA wobec 3000 widzów zostało rozegrane spotkanie pięściarskie między KKS „Orzeł" a drużynowym mistrzem Czechosłowacji SK „ASO" z Ołomuńca. Na zawodach obecny był poseł czeski minister Heyrat. Po wzajemnych przywitaniach drużyn i przemówieniach kierowników, rozpoczęto zawody, których wyniki były następujące:

W musze Sadłowski (O) wygrał na punkty z Drahanem (ASO). Początkowo Czech dąży do zwarcia i atakuje. Później jednak po pierwszym silniejszym ciosie Sadłowskiego przechodzi do defenzywy i Sadłowski do końca meczu ma inicjatywę w swoim ręku. Walka bardzo żywa, zwycięstwo Polaka było całkowicie zasłużone. W koguciej Sobkowiak (O) wygrał wysoko na punkty ze Skacelen. (ASO). Pięściarz czeski był bardzo „sztywny" i odnosił się z wielkim respektem dla wicemistrza Europy. Sobkowiak robił „co chciał" z Czechem chociaż w końcu trzeciej rundy trochę osłabł i dał się trafić kilka razy. W piórkowej, która była kulminacyjnym punktem spotkania, spotkali się Czortek (O) z Navratilem (ASO). Pięściarz warszawski miał z Czechem do załatwienia stare porachunki za porażkę swą w Pradze na meczu Polska-Czechosłowacja. Rewanż udał się Czortkowi w zupełności, gdyż zwyciężył on w drugim starciu przez techniczny k. o. Czech był bardzo dobry, ale Czortek był jeszcze lepszy i dużo szybszy. Polak jest obecnie bezwzględnie najlepszy w swej kategorii w Polsce. Już w pierwszej rundzie Czortek celnie trafia Navratila i rozcina mu powiekę. Czech zaczyna krwawić i w drugiej rundzie sędzia przerywa walkę, mimo protestów Czecha, pragnącego walczyć dalej. Walka trwała zaledwie półtorej rundy, ale była naprawdę ładnym widowiskiem. W lekkiej Małecki (O) przegrał na punkty z Ambrożem. Była to bardzo żywa walka z dużą wymianą ciosów, Małecki walczył jednak słabiej niż zwykle i był bardzo nieproduktywny. W lekkiej (w drugiej walce) najsłabszy zawodnik drużyny warszawskiej Gniewosz (O) przegrał na punkty z Nedvedem (ASO). Walka była bardzo nieczysta. Czech był cały czas w ofenzywie. Obaj pięściarze często wpadali w „clinche". W wadze półśredniej Jańczak (0) wygrał na punkty z Kostką (ASO). Wicemistrz Polski Jańczak zadebiutował pierwszy raz po 6-ciu latach przerwy. Walczył on dobrze, ale był szczególnie w pierwszej rundzie bardzo wolny. W dalszych rundach trochę się „rozkręcił", ale zwycięstwo jego nie było zbyt przekonywujące. Remis byłby słuszniejszy. W wadze średniej Włostowski (O) przegrał przez techniczny k. o. z Skudrikiem (ASO). Włostowski doznał podobnej kontuzji jak Navratil. Skudrik zademonstrował pierwszorzędny boks i był o klasę lepszy od Włostowskiego. W wadze półciężkiej Drabkowski (O) przegrał na punkty z dobrym Netuką (ASO). Była to bardzo żywa i emocjonująca walka, którą obaj zawodnicy kończą mocno wyczerpani. Czech był lepszy technicznie od Polaka.

Jako całość goście zaprezentowali się, jeżeli chodzi o kondycję, wytrzymałość fizyczną i odporność na ciosy — bardzo dobrze. Najlepszymi technikami byli Navratil, Skudrik i Ambroż. W ringu sędziował doskonale por. Neuding, na punkty zaś Koszuliński (Warszawa). Kowalski (Poznań) i Klestil z Ołomuńca.

Dlaczego Hajduk (Split) nie przyjechał do Polski

Attache prasowy jugosłowiański w Polsce dr Labut Kucovacz w związku z niedoszłym do skutku tournee piłkarzy drużyny „Hajduk" ze Splitu prosi o podanie dla sportowców polskich następujących wyjaśnień:

1. piłkarze „Hajduk" (Split) przebywali w ostatnim miesiącu poza granicami swojej ojczyzny i podczas ich pobytu w Czechosłowacji szereg graczy poważnie się rozchorowało,

2. telegram o niemożności przyjazdu piłkarzy „Hajduk" — Split, ambasada jugosłowiańska otrzymała w terminie spóźnionym, skutkiem czego nie mogła w odpowiednim czasie powiadomić o tym opinii sportowej w Polsce,

3. występ „Hajduk" Split, względnie innej drużyny jugosłowiańskiej dojdzie z całą pewnością do skutku w roku bieżącym, prawdopodobnie w maju.

4. Ambasada jugosłowiańska w Polsce dołoży wszelkich starań, aby kontakty sportowe polsko-jugosłowiańskie były jaknajżywsze i jaknajczęstsze.

Reprez. Polski — Warta

(Dokończenie ze strony 1-szej)

ruchliwości. Groński na prawej pomocy wyraźnie nie miał „swego" dnia. Zagrania były mało dokładne, często przegrywał pojedynki i zawodził w defensywie i natarciu.

W ataku Smólski miał słaby dzień, nie wychodziły mu ani centry ani strzały, był zresztą dobrze pilnowany przez Jabłońskiego. Kaźmierczak jak zawsze ofiarny, wypadł lepiej w drugiej połowie, gdy miał za partnera Genderę. Ruchliwy Nawrot dobrze kierował atakiem „zielonych", zawodził jednak pod bramką. Doskonale natomiast wypadł Kaczmarek na prawym łączniku. Młody ten zawodnik robi stałe postępy i na tle „asów" Reprezentacji wypadł lepiej, aniżeli renomowani „gwiazdorzy". Jego szybkie akcje i częste strzały oraz przeboje nieraz stwarzały zamieszanie pod bramką „wybrańców". Podeszwa również wypadł korzystnie, centrował dość dokładnie i zagrywał szybciej niż zwykle, poza tym decydował się we właściwych okazjach na strzał.

Z przebiegu meczu notujemy następujące momenty: W 4 min. Reprezentacja uzyskuje róg, obroniony przez Weissa. Parpan stale pcha atak do przodu — Gracz gubi się w wózkowaniu. Celowością zagrań i częstymi strzałami zwraca na siebie uwakę Nowak. W 11 min. Warta prowadzi 1 : 0. Po pięknym zagraniu prawej strony ataku, Nawrot wypuszcza Kaczmarka, ten myli Gierwatowskiego i nadbiegający Podeszwa ostrym splasowanym strzałem strzela nieuchronnie do siatki. Witkowski pierwszorzędnie wkracza w przemyślane i szybkie akcje Gendery i Giergiela, jednak w pewnej chwili „kiksuje", lecz na szczęście Dusik koreguje błąd swego kolegi. W 21 min. Smólski centruje pod bramką a nadbiegający Kaczmarek z rozpędu strzela tuż obok słupka. W 22 min. wynik brzmi 1 : 1. Dusik ręką przerywa akcję trójki ataku gości i Gracz zamienia podyktowany karny na wyrównującą bramkę. W 26 min. strzał Nowaka Weiss fatalnie kieruje główką na własną bramkę, Szulc podając odbija — jednak Gendera lekko przerzuca piłkę do siatki. 2 : 1. W 28 min. niezwykle ostry i niespodziewany strzał Nowaka pięknie broni Szulc robinsonadą a Witkowski usuwa niebezpieczeństwo. Reprezentacja lekko przeważa w polu. W 35 min. Nowak otrzymuje dokładne podanie od Gendery i strzela pięknie i ostro w róg bramki. 3 : 1. W 40 min. Nowak dwukrotnie strzela obok bramki. W 40 min. Gracz znajdując się sam z piłką o kilka kroków od bramki, strzela wysoko w niebo. W 42 Smólski otrzymuje po długim czasie bezczynności piłkę, ucieka do przodu lecz traci ją w pojedynku z Jabłońskim. Strzały Kaźmierczaka i Kaczmarka stają się łupem Jurowicza.

Po przerwie nastąpiły zmiany w składach obu drużyn. W 2 min. Kaczmarek wykorzystuje niezdecydowanie Filka II i strzela mimo interwencji Skromnego drugą bramkę dla „Warty". Chwilę później jednak prowadzi Reprezentacja 4 : 2. Ładne zagranie Nowak—Gendera— Kaźmierczak kończy się strzałem ostatniego do siatki. W 7 min. Gendera wypuszcza Giergiela, który z pełnego biegu strzela „bombę" nie do obrony piątą bramkę dla Reprezentacji.

W 11 min. Kaczmarek ładnie przechodzi obu obrońców, strzela jednak za wcześnie i Skromny wyłapuje piłkę. W 15 min. wspaniały strzał Nowaka idzie o centymetry obok słupka, za chwilę Szulc broni centrę Giergiela i następnie strzał Gendery. Kaczmarek często przechodzi Filka II i Lesiaka i stwarza zamieszanie na polu gości. Z drugiej strony Gendera popisuje się przechodzeniem obrony i zagraniami. W 25 min. Gracz z kilku kroków strzela wysoko nad poprzeczką. W 28 min. „bomba" Nowaka trzaska w słupek i wraca daleko w pole. W 29 min. Kaczmarek otrzymuje piłkę od Nawrota, przechodzi Filka i strzela ostro pod rzucającym się Skromnym trzecią bramkę dla „zielonych". Akcje ataku Reprezentacji są w tej części gry płynniejsze od zagrań piątki w pierwszej połowie — jednak defensywa gospodarzy paraliżowała skutecznie zagrania. W 40 min. Ignaszak niespodziewanie wypuszcza Kaczmarka, który strzela z biegu obok wybiegającego Skromnego ponad bramkę. Sędziował bardzo dobrze i uważnie ob. Jachczyk.

(al)

O mistrzostwo klasy A

Trzecia niedziela mistrzostw

KKS (Poznań)—Zjednoczeni (Poznań) 2:2 (0:0)

Niedzielne zawody o mistrzostwo klasy A, rozegrane na boisku przy radiostacji przy ul. Bukowskiej, zakończyły się niespodzianką. Ogółem typowano drużynę kolejarzy na pewnego zwycięzcę, zwłaszcza po ostatnim meczu KKS, kiedy to rozgromiono „Polonię" 18 : 2. Zjednoczeni, którzy zagrali niezwykle ofiarnie, prowadzili jeszcze na 5 minut przed końcem 2 : 1 i KKS z trudem uzyskał wyrównanie. Gra była żywa i ciekawa — typowa walka o punkty. Kolejarze wystąpili do gry bez Skromnego i Skowrońskiego, których zastąpili Tomiak w bramce i Marciniak w pomocy. W pierwszej połowie gra toczyła się przy lekkiej przewadze kolejarzy, po przerwie gospodarze mieli więcej z gry. Mecz stał pod znakiem skutecznej gry obu defenzyw, podczas gdy ataki obu drużyn nie wykazały tej skuteczności i często zaprzepaszczały dogodne pozycje.

Drużynie KKS trudno było się przyzwyczaić do krótkiego i wąskieko boiska, to też dużo podań wychodziło na auty. Zjednoczeni utrzymują grę otwartą, atak gospodarzy za długo przetrzymuje piłkę i gubi się w zagraniach. Od 25 min. kolejarze lekko przeważają a Kropoliński w bramce Zjednoczonych kilkakrotnie popisuje się doskonałą obroną ostrych strzałów. Wszelkie ataki KKS rozbijają siz o skuteczną obronę gospodarzy i planową grę Graczyńskiego.

Po przerwie już w 1 min. atak KKS podchodzi pod bramkę okspodarzy i strzał Białasa, który poszedłby nad bramką — obrońca Zjednoczonych odbija ręką. Podyktowany karny zamienia Atlasiński na pierwszą bramkę. W 6 min. z kolei obrońca KKS zawinia karnego i Graczyński uzyskuje wyrównanie. Kropoliński kilka razy wkracza przytomnie, broniąc w ciężkich sytuacjach. Gospodarze powoli zdobywają lekką przewagę w polu. W 12 min. Nawrot uzyskuje drugą bramkę dla gospodarzy. Tomiak i obrona KKS broni się skutecznie przed atakami „Zjednoczonych". W 24 i 30 min. Tomiak broni na samej linii ostre strzały. W 34 min. strzał Preji idzie w słupek i obrona gospodarzy z linii bramkowej wybija piłkę w pole. Wreszcie w 40 min. Tarka wypracowuje pozycję Białasowi, który strzela wyrównującą bramkę. Sędziował ob. Fiszer. Widzów 2 tys.

W przedmeczu juniorzy KKS pokonali juniorów Zjednoczonych 4 : 1 (3 : 0).

KKS Leszno — RKS San (Poznań) 3:1 (2:1)

Spotkanie rozegrane zostało w dość żywym tempie. W 2 min faul na Chudziaku nie zostaje wykorzystany przez San. W 5 min. gospodarze uzyskują główką prowadzenie przez Jankowiaka. Dwie minuty później San wyrównuje z główki Korytowskiego. Następnie gra toczy się przy lekkiej przewadze gospodarzy, przy niebezpiecznych momentach dla obydwu stron. W 32 min. jeden z niebezpiecznych strzałów napastnika gospodarzy, pięknie broni Czarski.

W następnej minucie gospodarze uzyskują prowadzenie po bitym kornerze główką przez Jankowiaka. Wynik do przerwy nie ulega zmianie.

Po przerwie KKS w 3 min strzela trzecią bramkę przez Świnkę z odległości 2 metrów, ustalając w ten sposób wynik dnia.

Trzeba zaznaczyć, że San, mimo przewagi, uzyskał tak słaby wynik z powodu niedysponowania trójki ataku. Na wyróżnienie zasługuje trio obronne i Walichnoski.

Sędziował ob. Tomczak b. dobrze.

Zjednoczeni (Kępno) — Polonia (Poznań) 3:1 (1:0)

Oczekiwany z dużym zainteresowaniem mecz o mistrzostwo kl. A pomiędzy powyższymi drużynami zgromadził na boisku kępińskim 1500 osób.

Mecz nie zadowolił sportowo publiczności, gdyż sposób gry u obu drużyn był nieszczególny. Gra mimo to obfitowała w szereg momentów podbramkowych. Ataki u obu drużyn grzeszyły niedyspozycją strzałową. Szczególnie atak Zjednoczonych zaprzepaścił kilka murowanych pozycji już w pierwszej połowie gry. Wynik końcowy odpowiada przebiegowi gry. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Zielonka 2 i Kowalek; dla pokonanych prawy łącznik 1. Sędziował b. dobrze, nie dopuszczając do ostrej gry, ob. Losiak z Kościana.

Prosna (Kalisz) — Dąb 2:1 (2:1)

Zawody o mistrzostwa klasy A, rozegrane w Poznaniu na boisku KKS, zakończyły się niespodzianką w postaci zwycięstwa Kaliszan. Za niefortunne zmiany w składzie drużyny, Dąb zapłacił dwoma punktami, bowiem Kisza i Przybylski zagrali w ataku a Kędziora przeszedł do obrony. Bramkę dla Dębu uzyskał Majcherek, dla Prosny — Haberski i Trzeciak.

Wobec niestawienia się sędziego związkowego, prowadził zawody ob. Krakowski.

Ostrovia—Unia (Swarzędz) 4:0 (3:0)

Zawody z cyklu rozgrywek o mistrz. klasy A, rozegrane w Swarzędzu, zakończyły się pewną wygraną Ostrowian, którzy górowali technicznie nad gospodarzami. Szczególnie wybijał się u gości Młynarek, zdobywca 3 bramek — jedną uzyskał Sikora. Sędziował słabo ob. Jankowiak.

Warta—Admira

Wyznaczone na niedzielę zawody o mistrz. klasy A — nie odbyły się z uwagi na mecz Warty z Reprezentacją Polski.

O mistrzostwo klasy B

HCP — Naprzód 6:1 (4:0)

Zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy B rozegrane na boisku przy ul. Bukowskiej zakończyły się wynikiem 6:1 (4:0). Zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna fabryczna, wykazując doskonałe zgranie we wszystkich liniach

Bramki uzyskali: Narożny 3, Chmielewski, Wolczyński i Niemier po jednej. Honorowy punkt dla pokonanych uzyskał Skrzypniak.

Sędziował ob. Czemkusz

Milicyjny KS (Kalisz) — Biały Orzeł (Koźmin) 5:0 (2:0)

Zawody o mistrzostwo klasy B rozegrane w Kaliszu, toczyły się przy stałej przewadze milicjantów, dla których bramki uzyskali: Czajczyński i Nijak po 2 i lewy łącznik jedną.

Legia (Poznań)—Czarni (Poznań) 3:1 (2:1)

Bramki dla Legii uzyskali Mikołajczyk i Graczyk oraz jedna samobójcza.

Czarni (Poznań) — Stella (Gniezno) 2:3 (1:2)

W spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo klasy B pokonała Stella zasłużenie Czarnych w stosunku 3:2. Stwierdzić wypada brak kondycji fizycznej u obu drużyn. Słabo wypadł atak Stelli, szczególnie lewy łącznik i prawoskrzydłowy. Najlepiej wypadła jeszcze linia pomocy. Czarni to zespół na ogół wyrównany bez specjalnie słabych punktów.

Publiczności 1000 osób. Sędziował słabo i niezdecydowanie ob. Wolny ze Swarzędza. (D)

MKS Sparta (Oborniki)—Stella (Żabikowo) 4:1 (2:1)

KKS II (Poznań) — Unia II (Swarzędz) 6:0 (1:0)

Blask (Poznań) — Szamotulski KS 2:1 (1:0)

KKS (Kościan) — Luboński KS 1:2 (1:1)

O mistrzostwo klasy C

Pogoń (Poznań) — ZWM Zryw (Wągrówiec) 4:1 (2:1)

Zawody o mistrz. klasy B, rozegrane na boisku „Areny" zakończyły się zasłużonym zwycięstwem gospodarzy, dla których bramki uzyskali Wierachowski, Walkowiak, Rzepkowski a jedna była samobójcza; dla gości bramkę strzelił Jarczak.

Luboński KS—Legia II 2:1

Britania—Czarni 2:1

WMKS (Poznań)—Dyskobolia (Grodzisk) 5:4

MKS II (Kalisz) — RKS Garbarnia (Kalisz) 6:2

Team A - Team B 5:2

Celem wyłonienia reprezentacyjnej jednastki na spotkanie w dniu 7 kwietnia z Krakowem, w czwartek na boisku „Warty" rozegrany został mecz pomiędzy Teamem A i B reprezentacyj Poznania, który mimo dnia powszedniego zgromadził ponad dwa tysiące widzów.

Do spotkania tego kapitan POZPN ob. Bródka wyznaczył następujące składy drużyn: Team A: — Skromny (KKS), Twardowski (Admira), po przerwie Wojciechowski (KKS)—Dusik, Groński (Warta) — Tarka (KKS) — Skowroński (KKS), Polka — Anioła — Atlasiński — Białas — Preja (KKS). Team B: Czarski, Nowicki (San) — Wojciechowski (KKS), po przerwie Twardowski, Przybylski (Dąb), Marciniak — Matuszak (KKS), Majcherek — Gawron (Dąb) — Narożny (HCP) — Wojtkowiak (Polonia) — Kaliski II (Dąb).

W reprezentacji brak było Gendery, Smólskiego, Kaźmierczaka i Weissa, którzy wyjechali na obóz PZPN, przed spotkaniem z Francją.

Mimo, że gra była żywo prowadzona, z zacięciem i w dość szybkim tempie, nie mogła jednakże w zupełności zadowolić widza, który po naszych czołowych piłkarzach spodziewał się więcej. Pomijając już zrozumiały zresztą brak zgrania i płynności w akcjach, które szczególnie na polach bramkowych się rwały z wyjątkiem niezawodnego Dusika w obronie, niezmordowanego Grońskiego w pomocy, oraz Skromnego w bramce, który jednak miał niepokojąco ryzykowne wybiegi, forma reszty graczy pozostawia wiele do życzenia. Twardowski popełniał dużo błędów taktycznych, które stwarzały krytyczne momenty na polu bramkowym. Tarka na środku pomocy raził niecelewością zagrań, hołdował przy tym wysokim podaniom, zapominając o zatrudnianiu skrzydeł, nie potrafił nadać grze dynamiki i wyrazistości. „Dryblingi" Witkowskiego, który zresztą z powodzeniem zastąpił kontuzjowanego Skowrońskiego, nie zawsze wychodziły mu na dobre — często przegrywał pojedynki. Atak raził niezaradnością w akcjach podbramkowych, niedokładnością podań i niecelnością strzałów szczególnie w pierwszej połowie. Bardziej planowo i płynniej zagrywał po przerwie. Atlasiński nie potrafił zastąpić Gendery, zaś strona lewa Białas—Preja wypadło słabo, szczególnie Białas, który miał niedokładne zagrania oraz niecelne strzały na bramkę. Prawa strona Anioła—Polka, szczególnie ten ostatni, wypadli lepiej, choć Polce brak jeszcze przejścia i ataku defensyw przeciwnika.

Z Teamu B dobrze spisywał się Czarski w bramce, broniąc pewnie i ofiarnie, Nowicki w obronie, Marciniak i Przybylski (do przerwy) w pomocy, oraz trio napadu Gawron — Narożny — Wojtkowiak.

Pierwsza połowa toczy się przy grze wyrównanej, przy czym zagrania Teamu B są płynniejsze. W 17 min. Skromny z wybiegu brawurowo broni nakrywką przed Wojtkowiakiem, a 3 min. później Czarski wyciąga piłkę z siatki — Nowicki kiksuje, Polka skierowuje piłkę obok wybiegającego Czarskiego do bramki, a nadbiegający Przybylski wstrzymuje ją ręką. Podyktowany rzut karny Polka pewnie zamienia na pierwszą bramkę. W 24 min. Groński „główką" broni pewną bramkę, a chwilę później podanie Atlasińskiego Białas zamienia na drugą bramkę. W 28 min. Narożny niewykorzystuje rzutu karnego za faul Twardowskiego bijąc aut. W 30 min. Wojtkowiak po podaniu Gawrona pięknym strzałem lokuje piłkę w siatce.

Po zmianie stron zaznacza się przewaga Teamu A, którego atak nie potrafił jednak wykorzystać kilka „murowanych" pozycji. Dopiero w 22 min. Polka z podania Atlasińskiego zdobywa dalszą bramkę. W 25 min. Narożny strzałem nie do obrony lokuje piłkę po raz drugi w „świątyni" Skromnego. 27 m. przynosi zamięszanie pod bramką Teamu B — serię strzałów broni Czarski i wreszcie Białas wpycha piłkę do siatki, a minutę później Atlasiński ustala wynik dnia, uzyskując piątą bramkę. Końcowe minuty gry należą do Teamu B, jednakże bezskutecznie, wobec doskonałej obrony Dusika i Skromnego.

Zawodami kierował sprawnie ob. Dabert.

(W. R.)

RING WOLNY...

Przed mistrzostwami Polski w Łodzi

Pierwsze powojenne mistrzostwa Polski naszych pięściarzy odbędą się w bieżącym tygodniu w Łodzi w wielkiej hali „Wimy" przy ul. Armii Czerwonej. Zgromadzą one w ringu elitę pięściarzy z całej Polski, którzy staną do walki o zaszczytne tytuły mistrzów Polski w poszczególnych wagach. Z uwagi na wyrównany na ogół poziom, walki we wszystkich kategoriach zapowiadają się niezwykle interesująco. Przeciw rutynowanym „asom" naszego pięściarstwa staje cała plejada młodych zawodników i kto wie, czy mistrzostwa w Łodzi nie przyniosą niespodzianek. Przez 4 dni walk przewinie się przez ring około 80 pięściarzy, reprezentujących następujące okręgi: Kraków, Częstochowa, Śląsk, Poznań, Gdańsk, Lublin, Warszawa, Łódź, Pomorze i Rzeszów. Wszystkie okręgi zgłosiły już swych reprezentantów z wyjątkiem Rzeszowa, gdzie mistrzostwa okręgowe odbyły się dopiero 30 i 31 marca. Rzeszów zapowiedział jednak przysłanie pełnej ósemki.

Prawo startu w mistrzostwach mają mistrzowie okręgowi na rok 1946 oraz mistrzowie Polski z roku 1939, lecz tylko w tych kategoriach w których zdobyli tytuły mistrzowskie.

Plan walk przewiduje w czwartek przedboje, w piątek ćwierćfinały, w sobotę półfinały i w niedzielę w południe finały mistrzostw.

Poniżej podajemy obsadę poszczególnych wag, według zgłoszeń okręgów: waga musza: Kryszkowski (Częstochowa), Grzywocz (Śląsk), Kordylewski (Poznań), Sowiński (Gdańsk), Białek (Lublin), Patora (Warszawa). Stasiak (Łódź). Borowicz (Pomorze); waga kogucia: Nowicki (Kraków), Ratał (Częstochowa), Miszczuk (Śląsk), Miodowicz (Poznań), Iwański I (Gdańsk), Baran (Lublin), Sadłowski (Warszawa), Czarnecki (Łódź), Jóźwiak (Pomorze); waga piórkowa: Piszczek (Kraków), Chudy (Częstochowa), Stolc (Śląsk), Rogalski (Poznań). Antkiewicz (Gdańsk), Chojna (Lublin), Sobkowiak (Warszawa). Marcinkowski (Łódź), Zalewski lub Leszkowski (Pomorze); waga lekka: Wnęk (Kraków). Żurawski (Częstochowa). Komuda (Śląsk), Koziołek (Poznań), Zieliński I (Gdańsk), Siemion B. (Lublin), Czortek (Warszawa), Woźniakiewicz (Łódź), Sowiński (Pomorze); waga półśrednia: Berg (Częstochowa). Grądkowski (Śląsk), Jarecki (Poznań), Szymankiewicz (Gdańsk), Zieliński St. (Lublin), Majewski (Warszawa), Olejnik (Łódź), Wikliński (Pomorze); waga średnia: Pieniążek (Kraków), Warwas lub Kulczycki (Częstochowa), Nowara (Śląsk), Sobczak (Poznań); Hinc (Gdańsk), Siemion Fr. (Lublin), Kolczyński (Warszawa), Unton (Łódź), Bednarz (Pomorze); waga półciężka: Żbik (Kraków). Wekera lub Kurek (Częstochowa), Kolonko (Śląsk). Szymura (Poznań), Lik (Gdańsk), Bramecki (Lublin), Archacki (Warszawa), Jaskóła (Łódź), Nowicki lub Stocki (Pomorze); waga ciężka: Borowiecki (Częstochowa), Figiel (Śląsk). Klimecki (Poznań), Koralewski (Gdańsk), Plis (Lublin), Lisowski (Warszawa), Niewadził (Łódź), Łukowski lub Leśniak (Pomorze)

Jest prawdopodobne, że Sobkowiak i Czortek walczyć będą w tych kategoriach w których w roku 1939 zdobyli tytuły mistrzów Polski, to jest w wagach koguciej względnie piórkowej.

Wydział Spraw Sędziowskich PZB wyznaczył następujących sędziów w ringu i na punkty: Szprocha (Częstochowa), Dobrzańskiego (Gdańsk), Moskala (Kraków), Kordasza i Sierotę (Łódź), Kugacza (Pomorze), J. Kowalskiego (Poznań), Prondowskiego i Zapłatkę (Śląsk), Pasturczaka (Warszawa) i Marciniaka (Lublin).

(al)

Polska — Francja w boksie

Polski Związek Bokserski otrzymał w tych dniach pismo Związku Młodzieży Polskiej „Grunwald" w Paryżu z propozycją przysłania do Francji reprezentacyjnej drużyny pięściarskiej Polski, która stoczyła by w Paryżu międzypaństwowe spotkanie z reprezentacją amatorów francuskich. Start miałby nastąpić w dniach 28 kwietnia lub 5 maja.

Polski Związek Bokserski przyjął zaproszenie, jednak zaproponował ze swej strony termin 2 czerwca br.

Jeżeli umowa zostanie zfinalizowana, wyjedzie do Paryża pełna „ósemka" naszych pięściarzy.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Grochów — KKS (Inowrocław) 12:4

Rewanżowe zawody bokserskie, rozegrane w Warszawie, zakończyły się zwycięstwem gospodarzy. Z drużyny gości dobrze wypadli bracia Mrozowscy i Fijałkowski.

Wyniki walk: w muszej Patora (G) przegrał w 2 starciu przez dyskwalifikację z Szulcem (I) za niedozwolone uderzenie W koguciej Szatkowski (G) pokonał Szulca, w drugiej walce trej kategorii Zarychta (G) wygrał w 1 starciu przez k. o. z Gloniskiem (I); w piórkowej Wołowiec (G) przegrał przez k. o. w drugim starciu z Mrozowskim (I); w lekkiej Łukaszewicz (G) wygra z Mrozowskim I (I); w półśredniej Majewski (G) wygrał w. o. z powodu nadwagi Kawolka, wygrywając też walkę towarzyską; w średniej Kolczyński (G) pokonał w pierwszym starciu przez k.o Nochalskiego (I); w półciężkiej Drabkowski (G) pokonał po ciężkiej walce Fijałkowskiego (I).

Zapaśnicy śląscy wyjeżdżają do Czechosłowacji

Katowice. Najruchliwszy na Śląsku zespół atletyczny RKS „Siła" (Mysłowice) wyjeżdża do Czechosłowacji, gdzie w dniach 6 i 7 kwietnia rozegra spotkania z zapaśnikami czeskimi. W ciągu dwóch dni zapaśnicy śląscy rozegrają trzy spotkania, a mianowicie w Morawskiej Ostrawie z klubem „Helios" oraz w Witkowicach i Radwanicach. Drużyna mysłowicka wyjeżdża do Czechosłowacji w swym najlepszym składzie: z Jasińskim, Czarneckim i Stachoniem na czele, który wystąpi po raz pierwszy po przerwie spowodowanej kontuzją. Mecze polskich zapaśników w Czechosłowacji są pierwszym ich występem na terenie międzynarodowym od chwili uzyskania niepodległości.

Na marginesie meczu Warszawa—Pomorze

Warszawa. Zarząd Warszawskiego Okręgowego Związku Bokserskiego na nadzwyczajnym zebraniu w dniu 25 bm. postanowił prosić prasę sportową o zamieszczenie następującego komunikatu:

„W związku z meczem pięściarskim Warszawa—Pomorze, Zarząd WOZB nie może ponosić odpowiedzialności za zdekompletowaną drużynę Pomorza. Odnośnie zawodników warszawskich, Zarząd wyjaśnia, że Czortek i Kosiński zostali przed meczem odrzuceni przez lekarza, Archacki zaś i Kotkowski nadesłali usprawiedliwienia. Zawodnik Sobkowiak za nieusprawiedliwione niestawienie się na zawody został w dniu dzisiejszym zawieszony na dwa tygodnie w prawach zawodnika.

Zarząd WOZB dołoży wszelkich starań, aby na przyszłość imprezy przez niego organizowane wyróżniały się punktualnością, organizacją oraz poziomem.

W związku z meczem KKS „Orzeł" — ASO (Ołomuniec), wyznaczonym przez PZB bez porozumienia się z WOZB, Zarząd postanowił uznać decyzję PZB, aby nie wprowadzać dysonansów między władzami pięściarskimi, jakkolwiek stawia to ósemkę warszawską przed możliwościami zdekompletowania na mistrzostwach indywidualnych w Łodzi. Konsekwentnie pozwolono KS „Grochów" na mecz z Inowrocławiem w dniu 31 bm.

Ogólnopolski turniej bokserów ZWM

Łódź. Związek Walki Młodych zwrócił się do ŁOZB z prośbą o zorganizowanie w Łodzi podczas świąt Wielkiejnocy ogólnopolskiego turnieju pięściarzy należących do ZWM Propozycja ta została przyjęta.

Piłka nożna na Pomorzu

Grudziądz. Rozegrane w Grudziądzu spotkanie piłkarskie między miejscowymi zespołami A-klasowej „Wisły" i KS TUR-u zakończyło się zwycięstwem „Wisły" w stosunku 6:2 (3:0).

Aleksandrów Kujawsk. Mecz piłki nożnej ZZK Kutno—KKS „Orlęta" (Aleksandrów Kujawski) przyniósł wynik 2:0.

Piłka nożna na Śląsku

Katowice. Po ostatnich rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo A-klasy Śląska na czele tabeli utrzymuje się w pierwszej grupie „Polonia" Bytomska, mają 17 punktów przed „Polonią" z Piekar — 15 punktów; w drugiej grupie prowadzi MKS Katowice, mając 16 punktów przed „Błyskawica" — 14 punktów.

Przyjazd ekipy narciarskiej do Zakopanego

Zakopane. Do Zakopanego przybyła węgierska ekipa narciarska w składzie 16 osób, w tym 4 kobiety. Zawodnicy przybyli w celach treningowych i wezmą udział w najbliższych zawodach narciarskich. (O memoriał śp. Heleny Marusarzówny).

Zawody bokserskie w Gliwicach

W Gliwicach przy dużym zainteresowaniu odbyły się zawody bokserskie między RKS Chorzów — „Piastem" Gliwice Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 7:7. Szereg walk stał na wysokim poziomie. Wyniki spotkań były następujące: (od wagi muszej do półciężkiej): Górecki (G) pokonał na punkty Ładę I. Reichert (C) zremisował z Ładą II, Romeczek (C) zwyciężył na punkty Tworka; Wałoszek (C) przegrał na punkty z Komudą; Jałowiecki (C) przegrał w drugim starciu przez techniczny k. o. z Grądkowskim; Kusz (C) zremisował z Matuszewskim; Kolonko zremisował ze Skwarą, który zasłużył na wygraną.

Mistrzostwa piłkarskie śląska

Katowice. W meczach o mistrzostwo A klasy Śląskiego OZPN uzyskano następującewyniki: ZZK (Katowice) — „Wyzwolenie" Michałkowice 4:1 (1:0); „Polonia" (Piekary) — „Rymer" 1:1 (0:0); Siemianowiczanka — Śląsk (Świętochłowice) 3:2 (1:1); AKS Chorzów — RKS Łagiewniki 2:1 (1:0); „Kostuchna" — „Polonia" (Bytom) 2:3 (1:0); WMKS (Katowice) — „Baildon" 2:1 (1:0); Pogoń (Katowice) — Koszarawa 3:1 (1:0); „Ruch" — „Naprzód" (Janusz) 2:2 (1:1).

Przed mistrzostwami Europy w koszykówce

Warszawa. Z Genewy donoszą, że Związek Radziecki do tej pory jeszcze nie nadesłał ostatecznie swego zgłoszenia do mistrzostw Europy w koszykówce męskiej, które odbędą się w pierwszych dniach maja w Genewie. W mistrzostwach zostaną rozstawione w czterech grupach zespoły Francji, Szwajcarii, Czechosłowacji i Belgii. Jak dotąd zgłosiło swój udział 16 państw. Co do Hiszpanii sprawa jeszcze nie jest ostatecznie rozstrzygnięta.

Pływacy Warszawy biją Kraków 61:47

Rewanżowe spotkanie pływaków obu miast odbyło się w Warszawie w pływalni „YMCA".

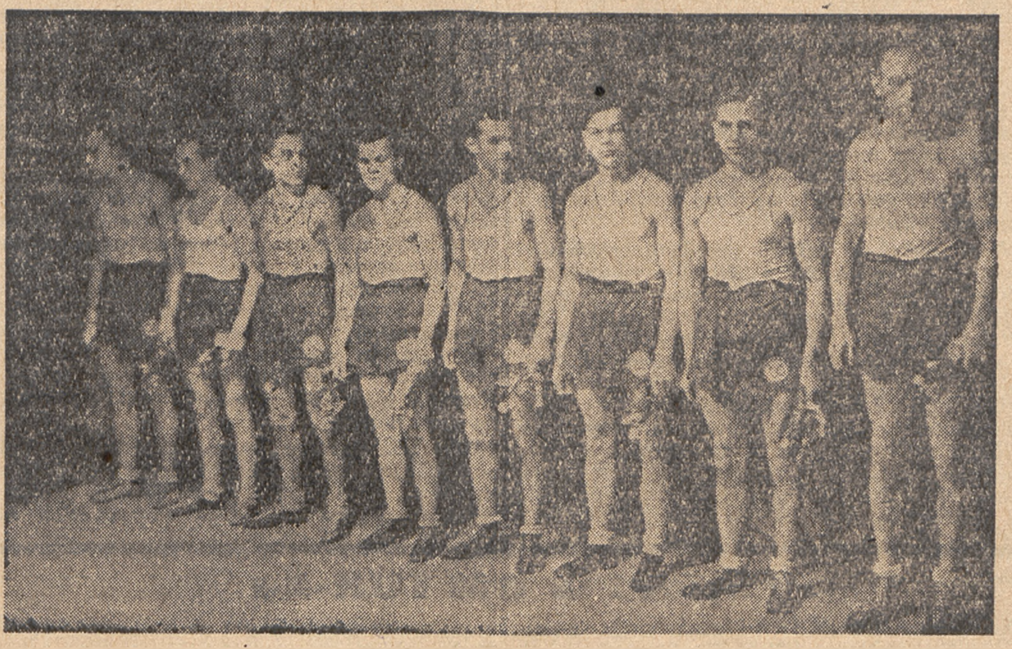
Kurs robotniczych organizatorów sportowych

Warszawa. Kurs organizatorów sportowych Warsz. Rob. Sport. Kom. Okr. dla członków klubów robotniczych OM TUR i ZWM rozpocznie się definitywnie w dniu 5 kwietnia w lokalu OM TUR, Mokotowska 3. Oficjalne otwarcie kursu nastąpi w godzinach popołudniowych. Kurs trwać będzie 10 dni i będzie skoszarowany. Kierownikiem kursu będzie znany instruktor sportowy — Boski. Kurs ma na celu zasilenie terenu w element przodowniczy o właściwym robotniczym nastawieniu ideowym i fachowych podstawach.

Boks na Pomorzu

Grudziądz. Towarzyskie spotkanie pięściarskie drużyny Milicyjnego KS Grudziądz — z MKS Inowrocław zakończyło się wysoką porażką drużyny Inowrocławia w stosunku 14:2.

Pięściarze Warty



przed meczem Warta—ASO, stoją od lewej: Wojnowski, Kordylewski, Dominiak, Rogalski, Koziołek, Jarecki, Sobczak i Klimecki.

ASO — Stella (Gniezno) 13:3

W przepełnionej sali kinoteatru „Słońce" odbyły się międzynarodowe zawody pięściarskie pomiędzy drużynami ASO i Stellą, zakończone zwycięstwem Czechów w stosunku 13:3.

Drużyna czeska okazała się zespołem o doskonałej kondycji fizycznej. Filar drużyny Navratil stoczył piękną walkę z Bidzińskim. Dobrze zaprezentowali się również Ambroz, Nedwed i Ryszawy. W Stelli najlepsi Kilian. Flisiak. Bidziński i Strzelecki.

Gości powitał imieniem klubu ob. Manicki. Imieniem drużyny czeskiej przemawiał dyr. Stanisław. Serdeczne przemówienie wygłosił prezydent miasta Kubacki, wręczając zawodnikom czeskim i Stelli piękne upominki w postaci plakiet wyobrażających wieże bazyliki gnieźnieńskiej i herb miasta, wyrzeźbione w drzewie. Pozostali w ringu Mikulka (ASO) i Kilian, aby stoczyć walkę w wadze muszej. Pierwsze starcie upływa przy lekkiej przewadze Kiliana. W drugim i trzecim starciu ma Kilian dużą przewagę, stosując z powodzeniem lewe proste, nie pozwalając przeciwnikowi dojść do głosu. Wygrywa wysoko na punkty Kilian

Waga kogucia: Drahan—Flisiak. W pierwszym starciu ma lekką przewagę Czech. Po silnej wymianie ciosów rozumnie walczący Flisiak doprowadził do wyrównania drugiego starcia. Trzecie starcie obfituje również w wymianę ciosów z lekką przewagą Flisiaka. Orzeczenie sędziów przyznające zwycięstwo Drahanowi krzywdzi Flisiaka, który zasłużył conajmniej na remis.

Waga piórkowa: Navratil—Bidziński. W najładniejszej walce dnia zwyciężył zasłużenie na punkty Navratil. dzięki większej rutynie Navratil, doskonały technik, miał przez wszystkie starcia przewagę. Podkreślić wypada doskonałą postawę Bidzińskiego, który odgryzał się celnymi ciosami na korpus i szczękę przeciwnika.

W pierwszej wadze lekkiej spotkali się Ambroz i Strzelecki. Wszystkie starcia obfitowały w silną wymianę ciosów. przy czym pierwsze należało do Strzeleckiego. Pozostałe dwa strcia wyrównane. Ogłoszono remis, choć Strzelecki zasłużył na wygraną.

W drugiej wadze lekkiej zwyciężył zasłużenie na punkty Nedwed nad Stefankiewiczem. Po wyrównanym pierwszym starciu następuje lekka przewaga Nedweda w drugim starciu. Stefankiewicz dąży do zwarcia szczególnie w trzecim starciu, lecz nie odnosi żadnych korzyści w tym sposobie walki.

Waga półśrednia: Kostka—Śmigórski. Zawodnik Stelli walczący z prawej pozycji i występujący dopiero trzeci raz w ringu wyraźnie nie „leżał" Kostce Nacierał odważnie, lecz spotykał się z silnymi kontrami Kostki. Pod koniec drugiej rundy otrzymuje Śmigórski dwa silne ciosy z prawej i zaczął „pływać". Sekundant poddaje go. Śmigórski ma zadatki na dobrego boksera.

W wadze półciężkiej Janasek przegrał do Skudrzika. Po pierwszej wyrównanej rundzie nic nie zapowiadało. że pod koniec drugiej rundy Janasek po otrzymaniu kilku celnych i silnym uderzeń na szczękę podda się. Janasek, wyższy od swego przeciwnika i dysponujący dłuższymi rękoma, nie potrafił swych walorów fizycznych wykorzystać. Stosowanie lewych prostych niewątpliwie ostudziły by Skudrzika. Jeżeli Janasek w przyszłości nie zmieni sposobu walki, nie będzie z niego nigdy dobry bokser.

W wadze ciężkiej Ryszawy zwyciężył w drugim starciu przez k o. Pawłowskiego. Już w pierwszym starciu ma Ryszawy znaczną przewagę dzięki szybszym i celniejszym ciosom z obu rąk. Sygnalizowane ciosy bardziej ociężałego zawodnika Stelli wyłapuje Ryszawy przeważnie na rękawice. W drugim starciu otrzymuje Pawłowski serię mocnych ciosów, po których zwisającego na linach sędzia wyliczył. Sędziowali: w ringu ob Kaliniak. na punkty Suszyński i Arski oraz ze strony czeskiej Klestil.

Publiczności przeszło 1000 osób. Organizacja bardzo sprawna. (D)

Feryniec zwycięża w biegu na przełaj w Krakowie

W ramach tygodnia młodzieży odbył się na błoniach krakowskich pierwszy wiosenny propagandowy bieg na przełaj zorganizowany przez świeżo powstały klub sportowy „Zryw" przy Związku Walki Młodych w Krakowie. W kategorii seniorów zwyciężył bezkonkurencyjnie kpt. Feryniec, uzyskując na dystansie ok. 2.000 mtr. doskonały czas 4:16,9 i zdobywając dyplom pamiątkowy oraz nagrodę wojewody Pasemkiewicza. Drugie miejsce zajął Mrozowski (ZWM) zdobywając nagrodę prezydenta miasta Wolasa i nagrodę „Dziennika Polskiego", a ponadto nagrodę Związku Walki Młodych, tj. asygnat na 2-tygodniowy pobyt w domu wypoczynkowym w Zakopanem. W kategorii juniorów zwyciężył Mazgaj Józef (RKS „Związkowiec") przed Susłem.

Narciarstwo w Zakopanem

W Zakopanem rozegrany został bieg zjazdowy narciarskich klubów krakowskich, a m. AZS, HKN, TTK o nagrodę Akademickiego Związku Sportowego w konkurencji indywidualnej i o nagrodę wiceprezesa PZN inż. Gołogórskiego w konkurencji zespołowej. Bieg wygrał Szczerba (AZS) przed Ostrowskim (HKN) i Sokalskim (AZS). W biegu kobiet startowało 5 zawodniczek a bieg ukończyły jedynie dwie. Pierwsza była Stolfowa (HKN) przed Skibniewską (AZS).

W konkurencji zespołowej zwyciężył AZS przed HKN i TTN. Bieg rozegrano w nadzwyczaj trudnych warunkach atmosferycznych i śnieżnych, na zlodowaciałej nawierzchni a trasa wiodła z Kasprowego Wierchu na stoki Beskidu i do Kotła. Bieg ten był więc czymś w rodzaju slalomu gigantu. Do Zakopanego przybyła 12-to osobowa ekipa zjazdowców węgierskich, którzy w dniu 31 bm. wezmą udział w zawodach narciarskich o memoriał śp. Heleny Marusarzówny, rozstrzelanej przez Niemców.

WKS Legia — Reprezentacja Ziem Odzyskanych

Warszawa. W dniu 14 kwietnia, w ogólnopolskim programie imprez sportowych, które odbędą się pod hasłem „Trzymamy straż nad Odrą" oprócz biegów na przełaj, odbędzie się również mecz piłkarski WKS „Legia" Warszawa — reprezentacja Ziem Odzyskanych.

Drużyna warszawska, doskonale zdająca sobie sprawę ze znaczenia i wagi powyższej imprezy, jedzie do Szczecina na własny koszt, jedynie za zwrotem diet, przewidzianych przez PZPN.

Siatkarze i koszykarze Łodzi w Bydgoszczy

Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem spotkanie czołowych drużyn AZS Łódź — KS „Zjednoczenie" Bydgoszcz w siatkówce i koszykówce, zostało rozegrane w Bydgoszczy. Spotkanie w siatkówce, jak przewidywano zakończyło się zwycięstwem AZS w stosunku 2:1. Oba zespoły zademonstrowały piękną grę, jakiej jeszcze nie widziano w Bydgoszczy. Akademicy wykazali na obcym terenie, że są doskonałym zespołem, lepszym technicznie i bardziej opanowanym. W koszykówce KS „Zjednoczenie" wygrało z AZS 43:37.

Piłka ręczna w Bydgoszczy

Towarzyski mecz siatkówki i koszykówki między bydgoskimi drużynami „Polonii" i „Brdy" zakończył się w siatkówce po zaciętej grze zwycięstwem „Polonii" 2:1 (15:5, 9:15, 15:8). Mecz koszykówki wygrała „Brda" w stosunku 41:16.

Piłka nożna w Bydgoszczy

Na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy został rozegrany mecz piłkarski między A-klasowymi drużynami KS „Polonia" — KS „Brda". Było to spotkanie towarzyskie, które po zaciętej walce zakończyło się zwycięstwem „Polonii" w stosunku 4:2 (2:1). Mecz zgromadził na stadionie ponad 2000 widzów.

Pięściarze łódzcy przegrywają w Lublinie 4:10

W dniu 24 bm. w sali Domu Żołnierza w Lublinie odbyły się międzyklubowe zawody bokserskie między KS „Zjednoczeni" (Łódź) i WKS „Lublinianka". Wyniki poszczególnych walk były następujące: w papierowej Czarnecki II (Zj) wygrywa na punkty z Borowskim (L), w muszej Białek (L) wygrał z Kargierem (Zj) przez poddanie się ostatniego, w koguciej Baran (L) przegrał na punkty z reprezentantem Polski Czarneckim I (Zj); w piórkowej Choina (L) wygrał przez techn. k. o. w pierwszej rundzie z Adamiakiem (Zj); w lekkiej Kaźmierczak (Zj) przez dwie rundy posyła pięć razy na deski Ostaszewskiego (L), który walczył z wielką ambicją. W trzeciej rundzie niespodziewanie lublinianin nokautuje łodzianina, uzyskując zwycięstwo; w półśredniej Siemion II (L) wygrywa na punkty z Michalakiem (Zj). W drugiej walce w półśredniej Kijewski (Zj) walczy bardzo ładnie i ofiarnie z mistrzem Lublina Zielińskim. Po ostrej i ładnej walce Zieliński prawym sierpowym posyła Kijewskiego na deski do 4-ch. Łodzianin po kilku dalszych ciosach rezygnuje z walki, poddając się.

Pięściarstwo w Krakowie

Kraków. W zawodach pięściarskich „Cracovia" pokonała „Slavię" (Ruda Śląska). Drugi występ pięściarzy krakowskich na ringu przyniósł im ładne zwycięstwo nad silną ósemką śląską Wyniki spotkań są następujące: musza — Kmieciak (Cracovia) wygrał na punkty z Trochem (S), kogucia — Dwernicki (C) wygrał na punkty z Kąkolą (S); piórkowa — Kot (C) przegrał na punkty z Matłochem (S); II walka w piórkowej — Mikołajczyk (C) poddał się w drugiej rundzie Żurowi, lekka — Jerzyk wygrał na punkty z Wyciskiem, półśrednia Kuehn wygrał wysoko na punkty ze Zorembikiem (S); w II walce półśredniej — Jabłoński wygrał przez k. o. w pierwszej rundzie z Duerschlakiem; w średniej — Bereziński (C) wygrał przez k. o. z Cwolkiem (S).

Piłka nożna w Łodzi

Mecz piłkarski między czołowymi drużynami Łodzi „Zjednoczone" — ZZK zakończył się wynikiem 1:0 (1:0). Jedyną bramkę uzyskał Jankowski. Kolejarze nie wykorzystali rzutu karnego. Mecz był na słabym poziomie. Widzów około 5000.

SZCZECIN

Dnia 24. III 46 odbył się w Szczecinie mecz piłki nożnej pomiędzy Pocztowym KS (Szczecin) a WKS 41 (Szczecin). Zwyciężyła ambitna drużyna PKS z wynikiem 4:3 (0:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Stachecki, Gierak, Pospieszała i Dixa.

SŁAWA ŚLĄSKA

W ubiegłą niedzielę piłkarze wolsztyńskiego KKS-u gościli w Sławie Śląskiej, gdzie spotkali się w towarzyskim meczu z miejscowym KS Sława. Zawody zakończyły się zasłużonym zwycięstwem wolsztyniaków w stosunku 2:0 (0.0). Dobra gra piątki ataku znalazła uznanie u najlepszych piłkarzy Polski, którzy przebywają na obozie treningowym w Sławie.

Bramki strzelili Wróblewicz i Nowak.

Sędziował doskonale ob. Ciszewski, znany piłkarz warszawski. Fair gra i wzorowe zachowanie się publiczności spowodowały, że zawody stały się doskonałą propagandą sportu na terenach odzyskanych. (kh)

KS OMTUR — Kalisz

przyjmuje zapisy na członków do sekcyj: piłki nożnej, gier sportowych, lekkoatletycznej i kolarskiej. Treningi piłkarskie przeprowadzi się dwa razy w tygodniu pod kierownictwem ob. Śmiglaka z Poznania, był. gracza ligowej Warty. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat OM TUR — Kalisz — Al. Stalina 27.

KH Czarni — ZZPPC (Środa) 3:0 (1:0)

Towarzyskim spotkaniem z ZZPPC z Środy K. H. Czarni otworzyli sezon hokeja na trawie. Mecz powyższy, który odbył się na trawiastym boisku przy stadionie miejskim po słabej grze, przy lekkiej przewadze Czarnych, zakończył się zwycięstwem gospodarzy, dla których bramki zdobyli: Bzowy L., Scherbart i Szulczyński H. Sędziowali ob. Zieliński i Rosada.

Rewia koszykarzy w Krakowie

Dobry poziom mistrzostw — K. K. S. (Poznań) i Warta (Poznań) najlepszymi drużynami w Polsce

W dniach 2, 23 i 24 mraca rb. odbyły się w Krakowie finały mistrzostw Polski w koszykówce męskiej.

Ze względu na obfity program spotkań międzynarodowych, jaki projektuje Polski Związek Piłki Ręcznej, a którego punktem kulminacyjnym będą mistrzostwa Europy w Genewie od 30. 4 do 5. 5. rb., mistrzostwa obecne były generalnym przeglądem naszych koszykarzy. Koszykówka polska cieszy się jak najlepszą opinią za granicą. Nasza drużyna reprezentacyjna oparta na „olimpijskiej piątce" kolejarzy poznańskich, biorąca udział w olimpiadzie berlińskiej, zajęła wśród najlepszych drużyn świata zaszczytne 4-te miejsce, jako pierwsza drużyna europejska. Wyprzedziły nas jedynie wtedy zespoły U. S. A., Meksyku i Filipin, a więc krajów, które przodują w tym sporcie od wielu lat i gdzie koszykówka jest najpopularniejsza. Koszykówka polska była jedną z nielicznych gałęzi naszego sportu, w której zwyciężaliśmy bezapelacyjnie niemców.

Obecne mistrzostwa potwierdziły, że wracamy powoli do poziomu przedwojennego i wykazały, że poziom naszej koszykówki jest w dalszym ciągu na miarę europejską, to też możemy ryzykować wyjazdy za granicę bez obawy kompromitujących porażek. Również i ostatnia gościna drużyny czeskiej w Polsce i niezłe wyniki z nią osiągnięte, a zwłaszcza piękne zwycięstwo KKS-u poznańskiego, dają powód do optymizmu.

Z drugiej strony sprężyste kierownictwo P. Z. P. R., jak również owocna praca poszczególnych okręgów, zwłaszcza poznańskiego z ob. E. Adamskim na czele, wreszcie klubów samych, w szczególności KKS-u (Poznań) i Warty (Poznań), daje niejako gwarancję dalszego pomyślnegi rozwoju koszykówki.

W stosunku do czasów przedwojennych niewiele, a właściwie nic w układzie sił poszczególnych okręgów się nie zmieniło. Nadal przoduje Poznań, który ze swoimi doskonałymi drużynami KKS-em i Wartą jest najsilniejszym w Polsce. Kolejarze poznańscy (Grzechowiak, Śmigielski, Patrzykont, Jarczyński, Jakubowski i Gałka) mimo braku doskonałego obrońcy Łoja, którego nieźle zastąpił Jakubowski, okazali się najbardziej wyrównaną i najrówniej grającą drużyną. Niesłychana rutyna, nabyta w wieloletnich spotkaniach w całej Europie, dopomogła im przetrzymać atak bardzo dobrej technicznie i żywiołowej Warty, która kilkakrotnie przejmowała prowadzenie w spotkaniu rywali poznańskich. Niespodziewana przegrana w drugim dniu mistrzostw KKS-u ze Społem (W-wa) jak i Warty z Cracovią, była wynikiem przemęczenia fizycznego i psychicznego po rozegranym spotkaniu między drużynami poznańskimi w pierwszym dniu mistrzostw.

Również dobrze mogła zdobyć mistrzostwo Polski drużyna Warty, i napewno nie przyniosłaby tym ujmy. Gracze jej reprezentują tą samą szkołę poznańską co KKS, te same walory co olimpijczycy — minus rutyna, a plus młodość. Była to jedyna w mistrzostwach drużyna przyszłości, oparta o doskonałą defenzywnie i ofenzywnie obronę Szymury — Matysiak z żywiołowo grającym atakiem Dylewicz — Iwanow — Abramowicz. Spotkanie, w którym „zieloni" pokonali KS Społem (W-wa) było najpiękniejszym i stojącym na najwyższym poziomie technicznym w całych mistrzostwach.

Przechodząc do oceny drużyn po rozegranym spotkaniu rywali poznańskich, przyznać należy, iż między obydwoma zespołami nie było żadnej różnicy klasy, a zwycięstwo, które przypadło w udziale KKS-owi, zawdzięczają kolejarze swej rutynie, oraz doskonałej grze Grzechowiaka, najlepszego obecnie koszykarza Polski, który otrzymał od organizatorów specjalną nagrodę.

Ostatnie dwie finalistki mistrzostw KS. Cracovia i KS Społem (W-wa) ustępowały znacznie drużynom poznańskim.

Drużyna Cracovii nie ma nic z precyzyjnych podań z pełnych finazji zagrań czy efektownych, wieńczonych celnym strzałem, przebojów Grzechowiaka (KKS Poznań) oraz Iwanowa i Szymury (KS Warta Poznań). Piękny często stosowany i we krwi już będący bloking Śmigielskiego lub Patrzykonta (KKS Poznań) zaobserwowaliśmy u Cracovii jeden jedyny raz. Prymitywne zagrania i proste strzały Dunikowskiego, niezła obrona Resich — Wacek, no i nie „łut" ale „pud" szczęścia, oto, co zapewniło krakowianom wicemistrostwo Polski gdyż do decydującego spotkania z KKS-em na obcym już gruncie, wg oświadczenia prezesa KOZPR-u, Cracovia nie stanie z powodu znikomych szans na zwycięstwo.

Wreszcie drużyna warszawska Społem która na ogół jest niezłą technicznie, ale jako całość nierówna, histeryczna, jest bowiem zlepkiem starszych koszykarzy kilku warszawskich klubów, czasami jednak umie zagrać dobrze, co jednak należy do rzadkości.

Organizacja samych mistrzostw pozostawiała wiele do życzenia. Każdy z publiczności spacerował sobie po sali według własnego uznania w butach, palił dowolnie papierosy, to też w czasie drugiego spotkania dnia, unosiły się chmury dymu po sali. Do takiego stanu rzeczy nie jesteśmy przyzwyczajeni w Poznaniu, gdzie każda sala jest utrzymana wzorowo, nie mówiąc już w ogóle o chodzeniu po sali w butach jak i paleniu papierosów.

Wyniki techniczne ostatniego dnia mistrzostw były następujące:

KS Warta (Poznań) — KS Społem (Warszawa) 53:39 (24:14)

Wysoka technika i szybkość gry Warty spotkała się z uznaniem publiczności, czemu dała wielokrotnie wyraz oklaskując piękne zespołowe akcje „zielonych" a w szczególności doskonałego Iwanowa, Szymury i Matysiaka. Punkty dla „zielonych" zdobyli: Iwanow — 19, Dylewicz i Szymura — po 10, Abramowicz — 9 i Matysiak 5.

Dla Społem — Jaźnicki — 21, Popiołek i Sowiński — po 6, Zgliński — 3. Laskus — 2 i Maleszewski 1.

KKS (Poznań) — Cracovia 43:26 (14:16)

Do przerwy Cracovia potrafiła nawiązać równorzędną grę. Kolejarze opanowali w drugiej połowie całkowicie grę (po wejściu kontuzjonowanego Patrzykonta) i z minuty na minutę opór Cracovii coraz bardziej słabnął. Na boisku istniała tylko jedna drużyna KKS. Wyczerpani krakowianie dają wyraźnie za wygraną wobec koncertowej gry przeciwnika, dla którego w tym spotkaniu kosze zdobyli: Grzechowiak — 19. Śmigielski — 13, Jarczyński i Patrzykont po 4 i Z. Kasprzak — 3. Dla Cracovii — Dunikowski i Kopf po 6, Resich — 5, Wacek — 4, Więcek — 3 i Paszkowski — 2.

Ostateczna tabelka rozgrywek finałowych przedstawia się następująco:

	gry	pkt.	stos. bramek
1. KKS (Poznań)	3	2	136 : 112
2. KS Cracovia	3	2	103 : 106
3. KS Warta (Poznań)	3	1	120 : 117
4. KS Społem (W-wa)	3	1	121 : 145

Zenon Staszak.

Wiadomości z prowincji

CHODZIEŻ

ZWM Polonia (Chodzież) — Naprzód (Poznań) 3:1 (2:0)

Zawody piłkarskie powyższych drużyn o mistrzostwo klasy B, które odbyły się w Chodzieży, zakończyły się niespodziewanym zwycięstwem gospodarzy z wynikiem 3:1 Przebieg zawodów z uwagi na zły stan boiska, które zamieniło się w kałużę błota, nie ciekawy. Honorową bramkę dla gości zdobył M. Skrzypniak. Widzów około 800 osób.

ZWM Polonia II (Chodzież) — Gimnazjum (Chodzież) 1:1

Zawody towarzyskie, rozegrane na boisku powiatowym w obecności 2 tysięcy widzów, zakończyły się wynikiem remisowym Silniejszej fizycznie Polonii przeciwstawili gimnazjaści wielką ambicję, osiągając dla siebie tak zaszczytny wynik. Z drużyny Gimnazjum wyróżnić należy obronę Gruntkowskiego oraz Pertka. Bramkę dla Gimnazjum zdobył Nowak, dla Polonii Mańczak.

KKS (Września) — KKS (Poznań 14:2

W dniu 24 bm. odbyły się we Wrześni zawody bokserskie pomiędzy powyższymi drużynami.

W wadze muszej: Kasprzak (P) pokonał Jaskólskiego (W); w wadze koguciej: Jarecki (W) znokautował w 1 starciu Przybysza (P); w wadze piórkowej: Kucharski (W) pokonał Włodarkiewicza II (P); w wadze lekkiej: Jaskólski I (W) wygrał z Włodarkiewiczem I (P); w wadze półśredniej: Jaskólski (W) wypunktował Piechowiaka (P). Najciekawszą walkę dnia stoczył Kmieciak (W) z Vogtem (P), wygrywając na punkty. W wadze średniej: Niedzielski (W) pokonał Mellerowicza (P); w wadze półciężkiej: Kluk (W) wygrał z Pawlakiem (P) przez poddanie się Poznańczyka.

Sędziował ob. Struginski z Poznania.

SULECHÓW

W niedzielę, 24 marca, na rozpoczęcie sezonu letniego, odbył się mecz siatkówki o mistrzostwo Sulechowa, pomiędzy zespołami Licealnym Klubem Sportowym a „Sulechowianką". Wygrała „Sulechowianka" w stosunku 2:0 (10:15, 9:15). Mecz bardzo zacięty i ciekawy, stojący na dobrym poziomie.

Po skończeniu odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy Sulechowianką I a Sulechowianką II. Wygrała drużyna I w stosunku 4:0 (0:0).

WOLSZTYN

Rozegrane w niedzielę 24. III. towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy KKS-em z Zielonejgóry a Gromem zakończyło się po ciekawej grze zasłużonym zwycięstwem gospodarzy. Z zawodników na wyróżnienie zasługują: Ławecki i Piotrowski z Gromu oraz Marchwat z KKS-u. Bramki strzelili: Noski 2 oraz Nowak II 1. Widzów ok. 1200. (kh)

ŚREM

W dniu 21 i 22 kwietnia 1946 obchodzi Śremski Klub Sportowy w Śremie uroczystość 25 lecia samoistnienia. Ponieważ nie znamy adresów wszystkich byłych członków i sympatyków, przeto zwracamy się tą drogą i uprzejmie zapraszamy na powyższą uroczystość, względnie prosimy kierować adresy do Sekretariatu Klubu Śrem, ul. Kościuszki nr 4.

Eliminacje do spotkania Poznań—Pomorze

W ubiegły piątek odbyły się w stołówce Zarządu Miejskiego eliminacje czołowych ping-pongistów do reprezentacji Poznania na rewanżowe spotkanie z Pomorzem. Do eliminacyj tych kapitan POZTS wyznaczył następujących zawodników: Sikorski, Kardacz, Kowalczyk (OM TUR), Piątek (Zjednoczeni), Piecuch (KKS), Piotr (Legia).

Wyniki poszczególnych gier przedstawiają się następująco: Kardacz—Piotr 23:25, 21:18, 21:18, Sikorski—Piecuch 21:18, 18:21, 21:10, Piątek—Kowalczyk 21:18, 10:21, 21:17, Piotr—Piecuch 21:10, 21:15, Kardacz—Sikorski 24:25, 18:21, Piecuch—Piątek 21:15 21:17, Kowalczyk—Piotr 19:21, 21:15, 21:17, Sikorski—Piątek 21:9, 21:13 Kardacz—Kowalczyk 14:21, 16:21, Sikorski—Piotr 21:15, 21:12, Piecuch—Kardacz 21:19, 17:21, 17:21, Sikorski—Kowalczyk 23:21, 21:13, Piątek—Kardacz 19:21, 21:15, 22:20, Kowalczyk—Piecuch 20:22, 21:12, 21:16, Piątek—Piotr 21:10, 19:21, 21:18.

W rozgrywce o drugie miejsce spotkali się Kowalczyk z Piątkiem, w której zwyciężył Kowalczyk w dwuch setach 21:16, 21:10 Kolejność przedstawia się następująco:

1. Sikorski (5 zwycięstw). 2. Kowalczyk (3 zwycięstwa), 3. Piątek (3 zwycięstwa). 4. Kardacz (2 zwycięstwa), 5. i 6. Piotr i Piecuch (po 1 zwycięstwie).

Do reprezentacji zostali wyznaczeni: Sikorski, Kowalczyk, Piątek i Kardacz.

Kalendarzyk imprez

W niedzielę, 7 kwietnia odbędą się następujące zawody piłkarskiej (drużyny wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów):

o mistrzoswo klasy B

ZZK (Ostrów)—Polonia (Jarocin), Baily Orzeł (Koźmin)—OM TUR (Kalisz), Milicyjny KS (Kalisz—OM TUR (Ostrów), KKS (Rawicz)—Luboński KS, ZWM „Zryw" (Leszno)—KKS (Kościan), Dyskobolia (Grodzisk)—Polonia (Środa), Cegielski—Stella (Żabikowo), Polonia (Chodzież)—MKS Sporta (Oborniki), Naprzód (Poznań)—Wełna (Rogoźno), Stella (Gniezno)—Szamotulski KS, Legia (Poznań)—Blask (Poznań-Starołęka), Czarni (Poznań)—KKS (Gniezno).

Rozgrywek o mistrzosto klasy A w dniu tym nie będzie.

RKS Legia (Kraków) — KKS (Poznań)

Zawody zapaśnicze o godz. 17 w sali stołówki „Cegielski".

Sport w OM TUR-ze

Sekcja sportowa OM TUR przemianowała się ostatnio na Klub Sportowy OM TUR w Poznaniu, w którego szeregach znaleźli się wszyscy OM TURowcy. Utworzono kilka nowych sekcyj i wybrano zarząd w składzie: przewodniczący — Wierzejewski Borys, sekretarz — Sikorski Władysław, kierownicy sekcyj: piłki nożnej — Wiliński Florian, lekkoatletycznej — Dąbrowski Zygmunt, bokserskiej — Koziołek Władysław, gier sportowych — Matysiak Tadeusz, tenisowej — Wojciechowski Stanisław, tenisa stołowego — Kardacz Kazimierz, pływackiej — Ciemny Jan, kolarskiej — Gellert Tadeusz.

Po wyborach zarządu referent sportowy przy M. K. OM TUR Sikorski złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności sekcji sportowej i to: gier sportowych i tenisa stołowego. Młoda sekcja gier sportowych brała udział w OM TUR-owych mistrzostwach Polski, gdzie zdobyła 3 miejsce, pokazując ładną techniczną grę. Sekcja tenisa stołowego OM TUR reprezentuje wysoki poziom i dzięki swym zwycięstwom uważana jest za najlepszy zespół w Wielkopolsce

Wyścig kolarski w Poznaniu

Z okazji otwarcia sezonu sekcja kolarska KKS-u Poznań urządza w dniu 22. 4. br. (drugie święto Wielkanocy) wyścig uliczny o nagrodę przechodnią, z udziałem czołowych zawodników Polski

1. Bieg dla licencjowanych 51 kilom. (30 okrążeń).
2. Bieg dla modzieży (karty wyścigowe) 25,5 km.

W powyższym biegu mogą brać udział zawodnicy wszystkich klubów, jak również niestowarzyszeni.

Zgoszenia przyjmuje się w poniedziałki, wtorki i piątki od godz. 18-tej w sekretariacie klubu ul. Kolejowa 4a do dnia 14 kwietnia br. przy równoczesnym niszczeniu wpisowego w wysokości 30 zł od startującego.

Trasa biegu podana zostanie w afiszach i w prasie w najbliższych dniach.

KOMUNIKATY

RKS Legia (Kraków — KKS (Poznań)

Zawody zapaśnicze powyższych zespołów odbędą się dnia 7 kwietnia br. o godz. 17-tej na sali stołówki H. Cegielski, ul. Daszyńskiego.

Zespół Krakowa zapowiedział swój przyjazd w najsilniejszym składzie z znanymi zawodnikami, jak Gibas, Radon, Bajorek i Nigryn.

KKS Poznań wzmocniony nowymi zawodnikami, Tuszyńskim i Jachimskim po doskonałej zaprawie będzie niewątpliwie jako jedyna w tej chwili sekcja zapaśnicza na terenie Poznania dążyła do zwycięstwa.

Walki zapowiadają się niezwykle ciekawie.

Bliższe szczegóły w afiszach.

Wioślarze „Trytonu" wznowili działalność

W niedzielę odbyło się w Poznaniu konstytucyjne zebranie Tow. Wioślarzy „Tryton", na którym wybrano zarząd w składzie: prezes — Bytnerowicz, wiceprezesi — Englert i Przepióra, sekretarz — Schreiber, naczelnik — Gościński. W czasie zebrania członkowie ofiarowali na rzecz towarzystwa 6.700,— zł na zakup taboru wioślarskiego. „Tryton" posiada swego przedstawiciela w P. Z. W. i zamierza już w tym sezonie wystawić swoje załogi na międzynarodowych regatach w Bydogszczy.

K. S. Posnania. Dnia 9 bm. odbyło się Walne Zebranie Pierwszego Polskiego Klubu Sportowego „Posnania" w Poznaniu, na którym wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes — Tadeusz Koczwara, I wiceprezes — Hieronim Czekała, II wiceprezes — Florian Walenciak, sekretarz — Alfred Grabiak, skarbnik — Edmund Cichoń, gospodarz — Aleksander Grzywaczyk, wydział techniczny — Czesław Biegała, Henryk Andraszewski i Hieronim Zbąski, komisja rewizyjna — Bogdan Florczak, Leon Kasperczak i Kazimierz Napierała.

Podajemy do wiadomości wszystkim członkom czynnym, że treningi sekcji piłki nożnej odbywać się będą w środy na boisku przy Stadionie Miejskim, a w piątki na boisku Sokoła i to od godz. 17—19-tej.

K. S. H. Cegielski — Poznań — Sekcja Piłki Ręcznej zawiadamia, że z dniem 9. 4. 1946 r. po pięcioletniej przerwie wznawia swoje treningi na boisku „Sokoła" przy drodze Dębińskiej w każdy wtorek i czwartek od godz. 17-ej do 19-tej. Zapisy przyjmuje się podczas treningów.

KS Lechia zawiadamia, że treningi sekcji hokeja na trawie odbywają się w środy i piątki na boisku hokejowym przy miejskim stadionie od godz. 17-tej.

KS „Legia" komunikuje, że treningi sekcji piłki nożnej odbywają się w każdy wtorek i czwartek od godz. 17-tej do 19-tej na mały boisku przy stadionie (Błonie Wildeckie). Zarząd.

RKS San zawiadamia swych członków, że treningi odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 17—19 na boisku Areny.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Wojewódzki Komitet Organizacji Młodzieży TUR

Redakcja i Administracja: Poznań. Łukaszewicza 40, telefon 61-92
Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 12—14

Konto w Banku Spółdzielczym „Społem" nr 153 ; Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 ; Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K — 12094